

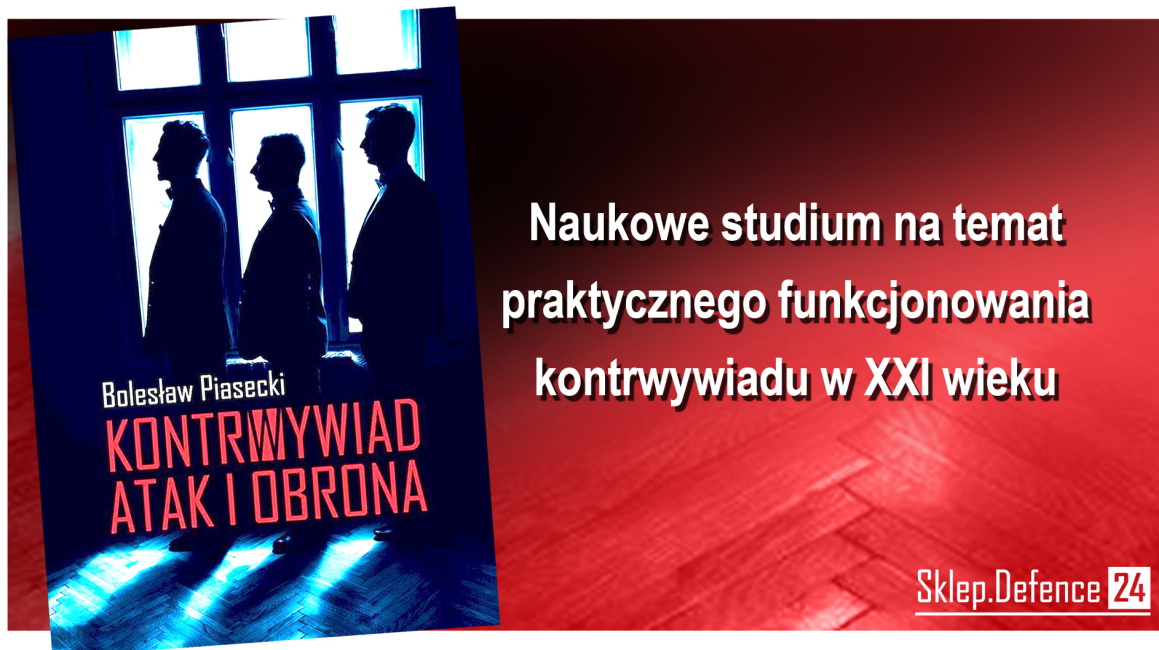
## PONAD POŁOWA „WĘGLOWEJ” ENERGII POWSTAJE W JEDNYM PAŃSTWIE

Badania wskazują, że Chiny odpowiadały w ubiegłym roku za 53% generacji energii elektrycznej z węgla - to prawie dziesięć procent więcej niż pięć lat temu - informuje Reuters.

Powyższe informacje są o tyle zaskakujące, że w międzyczasie Chińczycy ogłosili swoje plany związane z neutralnością klimatyczną oraz zbudowali „setki elektrowni odnawialnych”.

Reuters zauważa, że chociaż w ubiegłym roku Chiny dodały do swojego miksu rekordowe 71,6 GW energetyki wiatrowej oraz 48,2 GW słonecznej, to jako jedyne państwo grupy G20 odnotowały znaczny wzrost generacji z węgla kamiennego. Agencja powołuje się tutaj na dane londyńskiej grupy badawczej Ember.

„Chiny są jak wielki statek, obrót w innym kierunku wymaga czasu” - tłumaczy Muiyi Yang, starszy analityk w Ember, jeden z autorów opracowania. W ciągu ostatniej dekady Państwo Środka zmniejszyło udział węgla w całkowitym zużyciu energii do 56,8% (z 70%).



Reklama

Greenpeace zwraca jednak uwagę, że pomimo odważnych deklaracji klimatycznych, Pekin w ubiegłym roku zatwierdził 46,1 GW nowych projektów opalanych węglem - więcej niż w trzech poprzednich

latach razem wziętych.